

## Błędne wojenne rozkazy

Ich Troje

Nazbyt rozumny się staję  
Bezladnym językiem władam  
Zatrute wyznaczam granice  
Nietrwały jak mgła opadam

Wykreślam z pamięci twe wiersze  
Mdlejące widziadła w twych słowach  
Przewracam w zeszycie wciąż strony  
Świadomie innym je zdradzam

Dreszcz dręczy drażąc do prawdy  
Brzegi tych stron zapisanych  
Nie tkniętych przez moment zmęczenia  
Zajętych przez kłamstwo natchnienia

Dziewica wśród słodkich pajęczyn  
Zapadła w sen, kwitnie pod tęczą  
Tuż obok brzozy płaczącej  
Nie boi się mnie i nie jęczy...

Błędne wojenne rozkazy  
Nie drażę, nie słucham, nie warto  
Alarm i pościg i zamęt  
Wywołam jedną kartą!

Nie ufam trzęsącej się z zimna  
Na głodzie - i zielonym obłokom  
A tym padającym na twarz  
Spoglądam oko w oko!

Jesteś ćmą lub aniołem  
Na pewno nie jesteś człowiekiem  
Z końcem świata z pewnością  
Nad jego pochylisz się wiekiem  
I z tego samego nieba  
Świadomość zmieni te wersy  
Nie będzie różnił się wtedy  
Ten wiersz - od innych wierszy!

Błędne wojenne rozkazy  
Nie drażę, nie słucham, nie warto  
Alarm i pościg i zamęt  
Wywołam jedną kartą!

Nie ufam trzęsącej się z zimna  
Na głodzie - i zielonym obłokom  
A tym padającym na twarz  
Spoglądam oko w oko!

Błędne wojenne rozkazy  
Nie drażę, nie słucham, nie warto  
Alarm i pościg i zamęt  
Wywołam jedną kartą!

Nie ufam trzęsącej się z zimna  
Na głodzie - i zielonym obłokom  
A tym padającym na twarz

Spoglądam oko w oko!